

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa B. T.
przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. Ż. w W.
o uchylenie uchwały,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 28 maja 2010 r.,
na skutek skargi powoda o stwierdzenie niezgodności z prawem
prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt I ACa (...) [WSC (...)],

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Z art. 424¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przysługuje wówczas, gdy skarżącemu została wyrządzona szkoda. Nie tylko zatem uprawdopodobnienie przez skarżącego, że wydanie kwestionowanego orzeczenia wyrządziło mu szkodę to element konstrukcyjny skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 424⁵ §1 pkt 4 k.p.c.), lecz również samo doznanie szkody stanowi przesłankę dopuszczalności skargi. Nie wchodząc zatem nawet w ocenę, czy kwestionowane orzeczenie jest prawidłowe, można stwierdzić, że skarżący nie doznał szkody prawnie relewantnej. Trzeba bowiem podkreślić, że funkcją skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest ewentualne uzyskanie przez skarżącego prejudykatu umożliwiającego mu dochodzenie odszkodowania od Skarbu Państwa. Zatem szkoda, której istnienie

stanowi przesłankę dopuszczalności skargi, to taka szkoda, która zgodnie z regulacją k.c. podlega naprawieniu. Chodzi zatem w tym przypadku o szkodę majątkową. Skarżący musiałby zatem wykazać, że doznał uszczerbku majątkowego. Zgodnie przyjmuje się w doktrynie i judykaturze, że do wykazania powstania szkody i jej wysokości właściwa jest metoda dyferencyjna, polegająca na porównaniu hipotetycznego stanu majątku poszkodowanego, jaki by był, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wyrządzające mu, w jego ocenie, szkodę z rzeczywistym stanem majątku. Choć zatem postępowanie ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest właściwe do ustalania wysokości ewentualnie doznanej szkody, a Sąd Najwyższy w tym postępowaniu nie ma instrumentów, które pozwalałyby mu na ocenę tej szkody, to należy uznać niedopuszczalność wniesienia skargi, jeżeli żadna szkoda nie została poniesiona. Przedmiotem sprawy jest bowiem skarga o uchylenie kilku uchwał wspólnoty mieszkaniowej, m. in. o odwołaniu skarżącego z zarządu, o wyborze zarządu wspólnoty, o zmianie sposobu zarządu, o powierzenie zarządu wyspecjalizowanemu podmiotowi. Uchylenie żadnej z tych uchwał nie prowadzi do szkody w majątku skarżącego, co uzasadnia odrzucenie skargi.